KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Sierpnia. — Rok 1834. Piątek. № 223. Jutro, Ś. Feliz Benjamin.

Dziennym Rozkazem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI pod dniem 17 (29) Lipca r. b. wydanym, przeznaczony został Dyżurnym Sztab-Officerem w Sztabie Gubernatora Woiennego Miasta Warszawy, Plac Maior Alexandrowskiej cytadelli w Warszawie, liczący się w kawalerji Maior *Syanow*. — JW. Minister Sekretarz stanu Królestwa Polskiego Hr. *Grabowski*, przybył do Warszawy z Guberni Grodzieńskiej. JW. Radca stanu, Dyrektor w Kom: rządowej spraw wewnę: *Lubowidzki*, wyiechał do Petersburga. — Redakcja Kurjera Warszawskiego uwiadamia osoby płci obiej, podaiące się na Nauczycieli, Guwernerów i t. p., iż ich podania nie mogą być umieszczane w pismach publicznych bez podpisu Dyrektora Gimnazjalnego. — Sklep ubogich odebrał z *Lwowa* świeży transport różnych książek, a mianowicie: Kazania przygodne z dodatkiem mów pogrzebowych wzorowych przez X. A. *Mikiewicza*, kazania porozdzielane, homilje, nauki parafjalne przez tegoż, różne książki do Nabożeństwa, także *nowy Pług* francuzki bez przewodnika, o gorzelnictwie przez *Kasperowskiego*, Książka kucharska, Nauki początkowe z obrazkami po francuzku i po polsku, różne abecadła z obrazkami, Przyiaciel dzieci, różne grammatyki, Pisma *Karśnickiego*, Polichemja czyli piękność poezji tegoczesnych autorów, oraz wiele innych. — Doświadczeni gospodarze wiejscy i ogrodnicy po większej części twierdzą, że teraźniejsze deszcze mogą ieszcze ocalić kapustę, wszelkie iarzyny a nawet późniejsze kartofle; zaś zniszczone posuchą kartofle wcześnie, mogą być użyte do gorzelni. — Onegdaj w okolicach za *Pragą* grad bardzo duży zrządził wiele szkody. — Księgarnia *Merzbacha* odebrała nowe nader interessuiące dziełko: *Złotnik czyli złota dolina, powieść prawdziwa podaiąca sposób robienia złota*, cena złp. 2 gr. 15. Z pism obcych też Księgarnia odebrała iuż: Musée des familles do Nr 30. Magasin universelle do Nr 39. Magasin pittoresque do Nr 28. Voyage pittoresque autour du monde do Nr 38. Tombleson, Vues de la Tamise do Nr 17. Hogart do Nr 16. Musikalisches Pfennig Mag: przez Czernego do Nr 30 i wiele innych. Prenumerata na te dzieła ieszcze się przyjmuie. — Lubownikom sztuk pięknych a szczególniej malarstwa, donosimy, że teraz w pałacu letnim *Królikarnia zwanym*, są razem zebrane obrazy rzadkiej piękności, własność dawniej Xięcia Michała *Radziwiłła* b. Woiewody Wileńskiego, a znajduiące się przez długi czas tak w iego pałacu przy ulicy *Przechodniej*, tudzież w *Nieborowie*. Znawcy unoszą się nad doborem arcy dzieł najsławniejszych Mistrzów, a osobliwie uwielbiaią orygiuał *Pottera*, wyobrażaiący gaj. Bez zaprzeczenia tę galerją można liczyć do nader znakomitych. — *O ieziorze Firlej w Woiewództwie Lubelskiem*. Najstarsi mieszkańcy *Firleta* utrzymuią z pewnością, że w tem ieziorze musi być okno maiące styczność przez podziemie z wielu rzekami, a osobliwie z *Wieprzem*. Aby się o ich zdaniu przekonać, niegdyś Dziedziczka całej *Lubartowszczyzny*, gdy ułowiono ogromnego szczupaka w temże ieziorze, kazała na metalowym łańcuszku zawiesić mu pod skrzele dzwonek i napowrót wpuścić w iezioro; iakże się zdziwiono, gdy tegoż szczupaka w lat kilka złowiono o mil 10 w *Wieprzu* aż za *Krasnymstawem*. Woda w przeciągu dnia iednego, raz iest tak czystą iak zdroiowa, drugi tak mętną i zieloną iak grynszpan. Jak tylko starzy okoliczni mieszkańcy zapamiętać mogą, nigdy nie było

karpi w tem ieziorze, gdy przed lat 30 w czasie burzy wyrzuciło w iednym dniu kilkakroć sto tysięcy (mówią że nawet kilka miljonów) zdechłych ryb na brzegi, tak dalece powietrze się zepsuło, iż mieszkańcy lękaiąc się chorób, przez kilka dni zakopywali tych niespodzianych nieboszczyków. Po tym wypadku dopiero karpie przewędrowały, i tak licznie, że mieszkańcy Firleia mogą zasilać niemi całe Województwo. — Podpisany utrzymuiący handel towarów Bławatnych w Warszawie na placu Krasińskich Nr 1790, ma zaszczyt zawiadomić niniejszem, że podczas Jarmarku S. *Idziego* w *Łęcznie*, który 1 Września r. b. ma nastąpić, exystować będzie dod firmą *Mathias Cohn* (Kon) z *Warszawy*, handel płócien holenderskich, webowych, chustek francuzkich, kazimierowych, tudzież wszelkich towarów iedwabnych, które tak szczegółowo iako też i hurtem sprzedawane będą. Donosząc o tem Szanownej Publiczności zwiedzaiącej Jarmarki, podpisany zapewnia iak najumiarkowańsze ceny i rychłą usługę. *Mathias Cohn.* — W okolicach *Kwidzyna* (w Prusach nad Wisłą) w końcu zeszłego miesiąca pokazała się *Szarańcza!* zniszczyła zupełnie zboże na polach na które padła, (o dalszej iej podróży niesłychać.)

Anglja. — Od kilku dni głoszono w Londynie, że teraźniejsze Ministerjum zostanie zupełnie zmienionem a to za usiłowaniem nader silnego stronnictwa, lecz ta pogłoska iest bezzasadną. — W Parlamencie ma być podany proiekt aby zmieniono prawo nakazuiące uwięzienie za długi! ciekawe maią być rozprawy w tej mierze, gdyż iest wiele za tem prawem i wielu przeciw niemu.

Francja. — Jedna z gazet twierdzi, że Król w tym czasie nieopuści *Paryża*, inne zaś zapewniaią, że iuż na iego przyięcie przygotowano w *Tulonie* i *Marsylji* świetne festyny, a nawet eskadrę, na której odbędzie małą przeiażdkę morską. — Karliści Hiszpańscy będący teraz we Francji, maią być uważani iako ieńcy woienni, gdyż niezachowuią się spokojnie i maią związki z swymi dawnymi towarzyszami będącymi w ojczyźnie.

Niemcy. — Cesarstwo Jchmość *Austrjaccy* wrócili z *Badenu* do zamku *Szembrun*, a po nieiakim czasie Cesarz zwiedzi wojsko zebrane w *Morawji.* — Królowa *Bawarska* bardzo tęskni po swym synie Królu Greckim, przeto Król Bowarski przedsiewziął swą zwykłą podróż do Włoch przedłużyć i wraz z swą dostojną małżonką popłyną do Grecji, gdzie maią przez 4 tygodnie zabawić. — Głoszono, że Król *Pruski* nie odbędzie tej iesieni podróży dla odbycia rewji, lecz teraz niezawodna iest wiadomość z Berlina, iż w tych dniach wyiedzie do Królewca, gdzie iuż ściągnięto okoliczne wojsko linjowe i Landwery, i gdzie ten Monarcha ma się widzieć z dostojnemi osobami. — O uchwałach Ministrów Niemieckich w *14 iednia*, nic dotąd nieogłoszono; mówią że nieogłaszaiąc, iuż przedsięwzięto działania w skutku owych układów.

Hiszpanja. — Już kilka osób uięto maiących zamiar odebrania życia *Don Karolowi*; ostatnim był młodzieniec 20toletni, przy którym znaleziono sztylety osobliwsze. — Będący przy *Don Karolu* Biskup *Leonu* wydał odezwę nader gorliwą, zachęcaiąc do łączenia się wszystkich Hiszpanów z Karlistami; narzeka oraz, że nawet i Duchowni maią teraz duch osłabiony, iedynie Zakonnicy stale trzymaią się dawnych zased. — Rząd Królowej Hiszpań: podał noty gabinetom Francuzkiemu i Angielskiemu aby niedopuszczano w tych kraiach rekrutowania dla Karlistów Hiszpańskich, dawania im pomocy etc.

Portugalja. — *Don Pedro* życzy aby iak najprędzej córka iego Królowa *Donna Marja* została zaślubioną. Rząd Angielski nic nie ma przeciw iej zaślubinom z Xciem *Lejchtenbergskim*, lecz rząd Francuzki sprzeciwia się temu.

— W iednym z Klasztorów zakonnic rząd nie potwierdził obioru Xieni przez też zakonnice, gdyż dawniej sprzyiała *Don Michałowi*. — Znowu bardzo głoszą, że *Ojciec S.* ieszcze raz iako łagodny Pasterz wezwie *Don Pedra* o upamiętanie się i przywrócenie dawnych praw Kościołowi w Portugalji, a ieśli i teraz niezmieni swego postępowania, okryty zostenie klątwą.

Rozmaitości. — Piszą z *Londynu* iak następnie: „podług wiadomości z *Nowej Grenady*, było w mieście *Santa Marta* okropne trzęsienie ziemi, które od 22 do 25 Czerwca trwało, wszystkie główne budowle zamieniły się w ruiny. Pierwsze wstrząśnienie było najdłuższe, trwało bowiem przez 45 sekund, w czasie tych przerażaiących 4ch dni było wstrząśnień 60, ziemia się porozpadała, w wielu miejscach przez rozpadliny przedzierała się siarczana woda, lecz szczęściem nikt z ludzi niezginął, iednak miasto całkiem było opuszczone.“ — W *Pforheim* przytaczaią za przykład, iak gorące lato pomaga dojrzewaniu winnych gron, tam bowiem już 28 lipca w oberży pod wołem złotym goście pili wino tegoroczne z dobrze dojrzałych iagód wyciśnięte. — W *Offenbach* zjawił się znowu nowy *Prorok*, iest to chłop nazwiskiem *Herman*, osłabionego umysłu. Ten Pseudo Prorok utrzymuie, że tegoroczne upały staną się przyczyną zmian rozmaitych i osobliwszych w powietrzu, poczem wszystka woda zbierze się w niebie ażeby nas zalała; pomimo takich niedorzeczności tysiące ludzi idzie słuchać iego banialuki. — Sześćdziesiąt uczonych *Rossyjskich*, iak słychać, powzięli zamiar, niemiecki *Konwersacjons Lexikon* na rossyjski ięzyk przełożyć. — W *Dublinie* niedawno umarła Kucharka, służąca przez lat 62 przy iednejże rodzinie; zbierała ona w garnuszek dawane iej na kolendę i imieniny po gwinei, przeto znaleziono w tym garnuszku 124 gwineów czyli 218 dukatów, które według woli tejże, podzielono między stare ubogie Panny. —

NB. Gdy Autorowi Szarady *Kanikuła* zarzucono iż *In* niepłynie przy *równiku*, przepraszaiąc on szanownych odgadywaczy, prostuie 2gi wiersz tej Szarady tak: „*Drugie* odwrotne w Dunaiu znika.“

Z Radomia d. 1 *Sierpnia* 1834 *r.* — W dniu 30 Lipca r. b. odbył się w Sali Bibljotecznej podług Programatu drukiem ogłoszonego, Akt uroczysty zakończenia kursu rocznego Nauk w Gimnazjum Woiewódzkiem w Radomiu, który zaszczycili obecnością swoią JW. Jenerał-Maior Buszen Naczelnik Woienny Woiew: Sandomierskiego, JW. Deboli Prezes Kommis: Woiew: Sando:, JW. Jenerał-Maior Feze, JW. Witkowski Prezes Tryb: Cyw:, JW. Suchodolski Prezes Dyrek: Szczegół: Tow: Kredyto: Ziem:, JW. Mikułowski Sędzia Pokoiu, WW. Kommissarze Woiew: Watson i Hejsler, wielu Urzędników i liczna Publiczność płci oboiej. Akt ten zagaił mową X. Bucelski Nauczyciel Religji, w której skreślił treść nauki przez siebie wykładanej w ciągu roku szkolnego, potem czytali Uczniowie wypracowania stosowne do tej uroczystości, w ięzykach polskim, łacińskim i niemieckim. Po których Inspektor Gimnazjalny Żychowicz, w zabranym przez siebie głosie udzielił przestrogi młodzieży Nakoniec przemówił do Uczniów W. Witkowski Dyr: Gimna:, i zdał sprawę z czynności roku zeszłego, zachęcał do korzystania z drogiego czasu i t. p. Poczem JW. Jenerał Maior Buschen Naczel: Woienny, rozdał Nagrody i Listy pochwalne Uczniom następuiącym: Z Klassy I. *Otrzymali Listy Pochwalne*: Czerliński Sta:, Nowosielski Kar:, Patek Alex:, Sączewski Hip:, Tyzner Franc:, Witkowski Lud:, Włódek Tom:. *Nagrodę*: Kaznowski Jan, Kaznowski Jgn:, Leśniewski Józef. Z Klassy II. *Listy Pochwalne*: Bębnowski Teof:, Hulanicki Kas:, Spoczyński Paw:, Szymanowski Kle:. *Nagrodę*: Lipski Ludwik, May Wincenty, Musielewicz Piotr. Z Klassy III. *Listy pochwalne*: Kowalski Win: starszy, Kozłowski Kaź:, Ogóckiewicz Win:, Pawlicki Jg: Saniecki Hip:, Targowski Józef starszy. *Nagrodę*. Czosnowski Józ:, Jezierski Józef. Z Klassy IV. *Litsy pochwalnę*: Kłoczyński Miko:, Kozarski Kon:, Kwapiszewski Józef, Sztoohel Ludwik. *Nadrodę*: Hersig Sta:, Malczewski Juljan, Rostkowski Juljan. Z Klassy V. *Listy pochwalne*: Baczyński Józef, Bucelski Tom:, Kosicki Lud:. *Nagrodę*: Szyszkowski Jg:, Włodzki Józef. Z Klas-

§ 7 VI. *Listy pochwalne*: Gronkowski Kon:, Jabłonowski Fran:. *Nagrodę*: Foltański Ale:, Pytowski Albin. Ta uroczystość zakończoną została odśpiewaniem Hymnu S. Ambrożego.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potkański Ja: Hra: z Mokrosęk, Fezy i Chrystjeni Jenerałowie z Radomia, Kuprjanow Jenerał z Łomży, Gerlicz Referen: z Ręczaj, Godlewski Jgn: Dzie: z Łuniewa, Cichocki Hen: Dzie: z Czarny, Zagórski Kar: Dzie: z Błędowa.

DONIESIENIA.

Właściciele Gorzelni, którymby na tem zależało aby w każdym przypadku tak z kartofli iako też ze zboża, większą ilość Okowity otrzymać i którzyby z świadectw wiarogodnych przekonać się chcieli, że w iednej Gorzelni w Królestwie Polskiem exystuiącej, otrzymuie się iuż od roku, notabene przy ciągłei czynności i doborowym gatunku kartofli lub zboża, 5 garcy OKOWITY 10go stopnia Mag: a to z korca kartofli miary Warszawskiej i z 4ch garncy słodu, raczą się zgłosić osobiście lub listownie franko pod Nr 8 Stancji w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej w Warszawie, gdzie właścicielom Gorzelni podaiący niniejsze ogłoszenie wskazanym zostanie.

DOM massiw murowany na gruncie dziedzicznym w środku miasta położony, czyniący dochodu 6,000 zł: netto, iest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Tudzież SUMMY 18,000 i 12,000 zł: w monecie srebrnej, są do ulokowania na lat kilka bez najmniejszego zawodu. Zgłosić się pod Nr 11, przy ulicy Sto Jańskiej na pierwsze piętro. — *J. Chwalibog.*

ALOIZY STANKIEWICZ sprawuiący interessa Obywatelskie z Królestwa, w Warszawie pod Nr 385 przy ulicy Krakowskie Przedmieście zamieszkały, do każdego z poniżej umieszczonych artykułów bliższą dać mogący informacją, podaie co następuie: DOBRA w Wdztwie Krakowskiem sytuowane, o mil 4 od Miasta Krakowa odległe, w gruntach pszennych, łąki piękne w bliskości rzeki Srzeniawy, las na własną potrzebę wystarczaiący; Gospodarzy 36 maiące; są z wolnej ręki za summę około 300 000 zł: do sprzedania; oprócz długu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złt 86,000 wynoszącego, żadnych innych na Dobrach tych nie ma ciężarów.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakonnego Samuela Berensztejn na teraz pod Numerem 739 zamieszkałego o udzielenie nowej Książki LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionej takiejże Książki, wzywa niniejszym każdego ktoby takową posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jakotkowski.*

Ktoby potrzebował Osoby ukwalifikowanej, na WOJTA GMINY, PISARZA PROWENTU, KASSJERA, lub RZĄDCĘ DOMU, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

W domu narożnym przy ulicy Królewskiej i Mazowieckiej pod Nr 1072 sytuowanym, są do wynaięcia 2 dolne LOKALE, ieden z 4ch, 2gi z 3ch Pokoiów i Kuchni składaiące się, zdatne na Kantor Wexlu i Loterji lub na inny cel handlowy. Informacją da Właścicielka domu tamże mieszkaiąca.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO. na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415. w PAŁACU POTOCKICH.

Potrzebny iest LOKAL najmniej z 10ciu Pokoi złożony i porządnej KUCHNI, na 1m piętrze lub na dole, z STAJNIĄ na 10 koni i WOZOWNIĄ odpowiednią z potrzebnemi gospodarskiemi wygodami. od Sgo Michała r. b. Maiący chęć naięcia życzy sobie aby pomieniony lokal był albo na Krakowskiem Przedmieściu, na Nowym Swiecie niedaleko za Stym Krzyżem, na Senatorskiej lub Miodowej. Właściciel takowego lokalu zechce się zgłosić do Biora Informacyjnego.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej* ŚNIADANIE: Barszcz postny zabielany, Zupa rumiana, Ryby, Pieczeń wieprzowa z kapustą, Sztufada, Polędwica z masą kaparową, Pulardy młode z ryżem, Mostek barani ze szczawiem, Muszczki z marchewką, Szarlota, Pierogi z śliwkami, Kurczęta, Kotlety i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 650, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera ŚNIADANIE: Zupa śliwkowa, Czernina z kaczek, Pieczeń z rożna wołowa z kapustą, Zrazy zawiiane z kaszą grubą ze szwedami, Gęś z rożna nadziewana iabłkami, Szczupak z sosem chrzanowym, Pierogi ruskie z pieca ze śmietaną, Kotlety cielęce z pürem pieczarkowem, Zrazy a la nelson z pieczarkami, Raki, Kurczęta, etc.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 24.

TEATR WIELKI. Jutro *Antoni i Antosia, Upiór.*